

Wstęp

Prostytucja jest zagadnieniem o szczególnym znaczeniu społecznym, budzącym w naszym społeczeństwie spore emocje i wątpliwości, zwłaszcza w stosunku do prostytuujących się mężczyzn. W Polsce brak jest wieloaspektowych i systematycznych badań na ten temat; brak wiedzy o tym, kim są mężczyźni świadczący płatne usługi seksualne, jakie są ich motywacje i przekonania, co skłania ich do podejmowania tego rodzaju aktywności, jaka jest w tym rola socjalizacji i wychowania, a także np. Internetu. Od lat 90. Internet jest powszechnie dostępny i niewątpliwie ułatwia zainteresowanym wejście na drogę prostytucji. Poza tym Internet zapewnia pozorną anonimowość, dzięki czemu staje się stałym miejscem rozpowszechniania ogłoszeń towarzyskich i seksualnych, co stwarza większą możliwość korzystania z tych usług.

Zjawisko prostytucji stało się przedmiotem moich zainteresowań ponad dziesięć lat temu. W 2006 roku dołączyłam do zespołu streetworkerów i wychowawców przy Stowarzyszeniu na rzecz Dzieci i Młodzieży „PROGRAM STACJA”. Odbiorcami programu ww. stowarzyszenia były zarówno osoby zagrożone prostytucją, jak i osoby świadczące usługi seksualne. Przy stowarzyszeniu funkcjonował również hotel interwencyjny. W tym miejscu każdy, kto znajdował się w sytuacji kryzysowej, mógł znaleźć wsparcie psychologiczne, ciepły posiłek, odzież, możliwość wykąpania się, a także nocleg. Głównym celem naszych działań było udzielenie pomocy dzieciom i młodzieży przed pojawieniem się tzw. „życzliwych” wykorzystujących ich trudną sytuację życiową. Doświadczenie, jakie nabyłam jako streetworkerka, było bardzo przydatne w trakcie pozyskiwania przeze mnie w 2013 roku grupy badawczej prostytuujących się mężczyzn. Od początku zdawałam sobie sprawę, że osoby świadczące usługi seksualne mają różnego rodzaju obawy o to, że osoba przeprowadzająca badanie naukowe będzie ich krytykować i moralizować. Potwierdziło się to w praktyce; mężczyźni, których starałam się skłonić do udziału w wywiadach,

przed rozmową „w cztery oczy” długo prowadzili ze mną korespondencję e-mailową lub telefoniczną na temat moich poglądów dotyczących płatnego seksu, dzielili się ze mną swoimi odczuciami i lękami, które starałam się zrozumieć i uszanować. Przekonani do mnie, w pierwszej kolejności jako do człowieka, zaś w drugiej – jako badacza, zdecydowali się na rozmowę. W rezultacie udało mi się przeprowadzić 27 długich rozmów z mężczyznami świadczącymi odpłatne usługi seksualne. Książka nie zachęca do uprawiania prostytucji ani do korzystania z niej. Nie było też moją intencją piętnowanie osób uzyskujących wynagrodzenie za prostytucję, a jedynie umożliwienie racjonalnego wglądu w to zjawisko, niezależnie od tego, jak jest ono oceniane moralnie czy prawnie.

Niniejsza książka powstała na bazie dysertacji doktorskiej i składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym omawiam pojęcie i zjawisko prostytucji męskiej na tle pojęcia oraz charakterystyki zjawiska prostytucji. Dokonuję przeglądu piśmiennictwa polskiego i obcojęzycznego poświęconego definicji, typologii, historii, regulacjom prawnym oraz wynikom badań prostytucji męskiej. Podaję również charakterystykę klientów i klientek płacących za seksualne usługi oraz koncepcje i wyniki badań dotyczące motywów podejmowania przez mężczyzn usług seksualnych. Następnie w drugim rozdziale przedstawiłam metodologię badań własnych. Prezentuję w nim cele i przedmiot badań, problemy i pytania badawcze, zastosowane metody i techniki oraz organizację, przebieg i kwestie etyczne badań. W trzecim rozdziale zaprezentowałam analizę i interpretację uzyskanych wyników badań oraz dyskusję nad nimi w świetle niektórych dotychczasowych badań i koncepcji wyjaśniających zjawisko prostytucji męskiej. Rozdział ten oraz całą pracę kończy zestawienie postulatów dla działań profilaktyczno-resocjalizacyjnych, obejmujące m.in. wskazówki dla osób świadczących usługi seksualne, wpisujące się w strategię *harm reduction*.

W tym miejscu pragnę również złożyć podziękowania wszystkim osobom, dzięki którym powstała ta książka. Przede wszystkim dziękuję profesorowi Jerzemu Kwaśniewskiemu i doktor Aleksandrze Tłuściak-Deliowskiej za sprawdzanie opracowanego przeze mnie materiału, poświęcony czas, życzliwe i wnikliwe spostrzeżenia.

Szczególne podziękowania kieruję pod adresem utalentowanych naukowców, z którymi odbyłam inspirujące i pouczające dyskusje podczas zebrań Katedry Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego i którzy serdecznie przyjęli mnie do swojego grona.

Dziękuję także Recenzentom za wnikliwą analizę, szereg konstruktywnych uwag, a także pozytywną ocenę wartości podjętej przeze mnie problematyki badawczej.

Niewątpliwie książka nie powstałaby bez mężczyzn świadczących usługi seksualne, którzy zgodzili się wziąć udział w badaniu naukowym, dzięki czemu zdobyłam materiał do niniejszej pracy.

Dziękuję również mojej rodzinie za zrozumienie, wsparcie i dodawanie sił potrzebnych do realizacji moich zamierzeń badawczych.

Autorka